

Osiemnastoletni żuźlowiec Unii Tarnów w stanie krytycznym



Osiemnastoletni żuźlowiec Unii Tarnów toczy najważniejszą walkę w swoim życiu... Nie pozostaje w niej sam. Wspierają go najbliżsi, przyjaciele, drużyna oraz tysiące kibiców, którzy jednoczą się w obliczu tragedii sportowca. Jego stan nadal jest krytyczny.

Do kibiców i wszystkich osób, które otaczają modlitwą i wsparciem Krystiana, Jacek Rempała, ojciec osiemnastolatka, wystosował list. „Ciężko cokolwiek wyrazić słowami w takich okolicznościach. Cały czas wraz z personelem szpitala czuwamy nad Krystianem. Niestety na razie jego stan zdrowia nie poprawia się. Czujemy jednak wsparcie z całego sportowego świata, które dodaje nam otuchy i siły. Dziękujemy raz jeszcze za wszystkie Msze Święte w intencji powrotu do zdrowia naszego syna. Będąc z Krystianem myślami i prośbami kierowanymi do Boga dajemy mu szansę, o którą tak mocno walczy. Pozostańcie więc proszę w tych staraniach i wy” - napisał.

W tej jakże dramatycznej sytuacji Jacek Rempała, który sam jest żuźlowcem, wykazał się wielką klasą i zaapelował, aby nie obwiniać o całe zajście zawodnika ROW Rybnik Kacpra Woryny, z którym zderzył się jego syn. „Ubiegłej niedzieli na rybnickim torze rozegrały się dwa dramaty, dwóch różnych - jakże młodych ludzi. Oprócz Krystiana swoje bardzo ciężkie chwile przeżywa teraz również Kacper Woryna. Prosimy o to, aby wesprzeć modlitwą i dobrym słowem także i tego młodego chłopaka. Nie można go o nic oskarżać. Wiemy, że żuźel to bardzo niebezpieczny sport. Wszyscy chcą rywalizować i dbają o to, aby nie zrobić krzywdy swojemu rywalowi. Niedzielną tragedią dotyczy więc w tej chwili także i Kacpra Woryny. Prosimy o to, aby środowisko żuźlowe się zjednoczyło i było wsparciem nie tylko dla naszego syna ale również dla Kacpra. On również potrzebuje waszej pomocy. Bądźmy więc w tych ciężkich chwilach razem, wspierając wszystkich, których dotknęła ta tragedia” - podkreślił ojciec młodego zawodnika.

Kibice o stanie zdrowia Krystiana Rempały dowiadują się za pomocą oficjalnego konta Unii Tarnów na Facebooku. W szpitalu w Jastrzębiu-Zdroju rodzinie towarzyszy zarówno prezes klubu jak również trenerzy i współpracownicy. W poniedziałek żuźlowiec został zbadany i zdiagnozowany. Jego organizm będzie pobudzany specjalną metodą. „Trzeba jednak spokojnie czekać na rezultaty, nawet do kilku tygodni. Najważniejsze, aby w najbliższych dniach nie wystąpiły komplikacje, co jest podstawą. W tej chwili za wcześnie jest by mówić o rokowaniach. Jest jednak szansa i wierzymy, że Krystian wygra ten wyścig” - informuje na swojej stronie internetowej drużyna z Tarnowa.

W pomoc zaangażowali się sponsorzy klubu, prezes ROW Rybnik, a także Grupa Azoty. W całej Polsce zamawiane są Msze św. w intencji Krystiana. Słowa otuchy i solidarności płyną nie tylko od kibiców polskich drużyn. Jacek Rempała podziękował w imieniu rodziny i teamu za wszystkie czyny i słowa wsparcia dla Krystiana. „Każda godzina jest dla nas prawdziwym cierpieniem. Wierzymy jednak, że

Krystian wygra tę najcięższą w życiu walkę” – dodał. Kończąc swój krótki list zaznaczył: Pamiętajcie, tylko zjednoczeni jesteśmy w stanie otrzymać to, o co prosimy.

Izabela Kozłowska

Fot. [Unia Tarnów ŻSSA](#)